



My jednak nie skręcamy w tamtą stronę, ale idziemy dalej prosto zielonym szlakiem rowerowym aż spotkamy się z czerwonym szlakiem pieszym, którym skręcamy w lewo. Szlak doprowadza nas pod górę, gdzie wreszcie mamy okazję przyjrzeć się wlotom do kolejnych kilku tutejszych jaskiń. **Wszystkie one są pochodzenia:**

- a) Erozyjnego – powstały na skutek wietrzenia skały macierzystej — **R**
- b) Tektonicznego – wytworzone w wyniku ruchów tektonicznych — **S**
- c) Krasowego – powstały wskutek oddziaływania wody na skały podatne na wymywanie — **T**



Sfotografujcie te jaskinie z zewnątrz – to będzie przedsmak waszych kolejnych wypraw speleologicznych.



Niebawem ponownie krzyżujemy się z niebieskim szlakiem i idziemy wzdłuż niego i czerwonego aż do wyjścia z lasu. Na ścieżce skręcamy w lewo czerwonym, przy opuszczonym gospodarstwie, mijając grupę drzew związanych zwykle **z nieco bardziej podmokłymi terenami:**

- a) Olch czarnych — **P**
- b) Wierzb — **S**
- c) Olch szarych — **N**

Zaraz za nimi skręcamy wraz z czerwonym w prawo, do skrzyżowania z żółtym szlakiem rowerowym i znów w prawo. Czerwonym szlakiem zmierzamy przez las aż do przecięcia z dużą drogą wzdłuż pola i nią skręcamy w prawo, na dół w las, przez mały wązowik. Po niedługim marszu trafiamy znów na drzewo z kapliczką, które mijaliśmy na początku naszej wędrówki.



Teraz już tylko wychodzimy w lewo, by po chwili znów przekroczyć rzekę i wrócić do Bobrownik. Jeśli dotarliście aż do tego miejsca, to znaczy, że wasza znajomość topografii i wytrzymałość są bardzo dobre. A co ze zdolnością główkowania? Jeśli litery w nawiasach przy prawidłowych odpowiedziach odczytacie od ostatniej zagadki do pierwszej, otrzymacie rozwiązanie – nazwę jednej z jaskiń na Górze Zelce.



dołącz #okonaLodzkie
i zamieść na FB!

Hasło:

| | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|

Wydawca:

Departament Promocji i Współpracy Zagranicznej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego

Opracowanie tras:

Monika Stasiak, Centrum Inicjatyw na Rzecz Rozwoju Regionu

Projekt:

BLACK MONKEY DESIGN Przemysław Ludwiczak

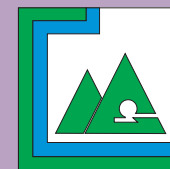
Partner projektu:

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego

Projekt „Przyroda województwa łódzkiego widziana oczyma jego mieszkańców, czyli innowacyjne narzędzie edukacji ekologicznej mieszkańców Województwa Łódzkiego poprzez ich zaangażowanie w promocję walorów przyrodniczych regionu” dofinansowany jest z środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.



przyrodnicza fotogra województwa łódzkiego



ząteczński
park krajobrazowy

gó
zelce

przyroda łódzkie



promuje
łódzkie



Cześć! Jestem Marcin „Skalka” Skalkowski i od dwudziestu lat zajmuję się speleologią, a od dziesięciu szkole przyszłych adeptów tego wymagającego sportu. Dziś nie będziemy jednak schodzić do jaskiń. To wyprawa treningowa. Sprawdzimy waszą kondycję i zdolność logicznego myślenia. Po drodze będę Wam zadawał liczne zagadki, a Waszym zadaniem jest je rozwiązywać oraz robić dokumentację zdjęciową naszej wędrowki. **Ruszajmy!**



Z Bobrownik, leżących tuż nad rzeką, w sąsiedztwie tzw. Załęczańskiego Łuku Warty, ruszamy niebieskim szlakiem, przechodząc mostem nad rzeką. Droga wiedzie nas w suchy iglasty las. Gdy w lesie szlak skręca w lewo, **rośnie rozwidlająca się ciekawie**

- a) Sosna — **A**
- b) Jodła — **P**
- c) Lipa — **E**

a na niej zawieszona jest kapliczka. W dawnych czasach można było takie spotkać w wielu miejscach na rozstajach dróg jako swoistą magiczną ochronę dla wędrowca, który znalazł się na pograniczu. Nam póki co wystarczy mapa.



Niebieskim szlakiem skręcamy w lewo, a po chwili w prawo, lekko pod górę. Prowadzi on was głębiej w las, początkowo tylko okrążając tutejszą górę Zelce, by po chwili zacząć wspinać się stromo pod nią. **Góra to nic innego jak ostaniec zbudowany z**

- a) Piaskowca — **N**
- b) Wapienia — **W**
- c) Granitu — **R**

podobny wielu innym zlokalizowanym wzdłuż rzeki skałom, jak np. Góra św. Genowefy. Zresztą, gdy zbliżycie się do szczytu, nie będzie wątpliwości, jakie skały budują górę, bo wiele z nich wypiętrza się ponad powierzchnię.



Sfotografujcie je i przypatrzcie się dobrze także małym kamykom, które można znaleźć na ziemi. Może trafi wam się jedna z licznie tu występujących skamielin?



Niemal tak ciekawe jak skamieliny są nieduże drzewka rosnące na szczycie góry. Ciekawe głównie ze

względu na swą lokalizację, bo zwykle nie występują przecież w takich miejscach. **To:**

- a) Brzozy — **A**
- b) Wierzy i topole — **Ł**
- c) Dzikie grusze, czereśnie i jabłonie — **O**

Jak myślicie, skąd mogły się tutaj wziąć?

- a) Zostały zasadzone przez leśników w ramach rekultywacji lasu naturalnego — **I**
- b) Rozsiały się z owoców spożywanych przez odwiedzających to miejsce ludzi — **T**
- c) Rozsiały się dzięki wiatrowi i owadom, znajdując sobie tutaj niszę, w której nie mają konkurencji pokarmowej — **C**



Wygląda na to, że szczyt góry skrywa jeszcze przynajmniej dwie zagadki. Pierwsza to nieduży budynek pośrodku polany. Wygląda niemal jak baczówka, ale owiec tu ani śladu. **To oczywiście**

- a) Wiata dla turystów z ławkami i stolikiem do odpoczynku — **D**
- b) Osłona wlotu do jednej z jaskiń — **I**
- c) Szopka do składowania ściętego drewna zbudowana przez pracowników leśnych — **S**



Druga zagadka dotyczy okrągłych zagłębień terenu z otaczającymi ich brzegi skałami. **Jak myślicie, co to takiego?**

- a) Wyrobiska po powojennym wydobyciu kruszcu — **M**
- b) Fundamenty stojących tu w początkach XX w. budynków — **W**
- c) Pozostałości po próbach drażenia alternatywnych korytarzy do zamkniętego systemu jaskiń — **O**



Chyba przy tych zagadkach odpoczęliście po wchodzeniu pod górę? To świetnie, bo idziemy dalej, cały czas wzdłuż niebieskiego szlaku. Nagle w środku lasu spotykamy mogiłę. **Do kogo należy?**

- a) Do leśniczego, którego w czasie burzy poraził piorun — **U**
- b) Do powstańca styczniowego — **P**
- c) Do żołnierza kampanii wrześniowej — **G**



Za mogiłą dochodzimy do większej drogi leśnej, którą skręcamy w lewo. Tam, gdzie na rozwidleniu niebieski szlak idzie prosto pod górę, my skręcamy w prawą odnogę, wraz z zielonym szlakiem rowerowym. Warto wybrać się tą drogą, bo po dojściu do wsi będziemy mieli okazję zobaczyć wapiennik i to w dodatku działający. Nie sposób go przeoczyć – ta wielka ceglana konstrukcja wystaje nad gospodarstwem po lewej stronie drogi przez wieś. Kiedyś takich wapienników było tu więcej. **Służyły:**

- a) Przygotowaniu i przechowywaniu zaprawy wapiennej — **Y**
- b) Wypalaniu skał wapiennych celem uzyskania wapna palonego — **A**
- c) Wyselekcjonowaniu „czystej” skały wapiennej od tej zawierającej szczytki kopalne — **J**



Od wapiennika wracamy kawalek, by przed przydrożnym krzyżem skręcić w prawo. Okrążamy wieś i skręcamy w lewo, by wejść znów na niebieski szlak. Po chwili, po lewej stronie dostrzeżecie dwa duże „bliźniacze” drzewa – o zbliżonych do siebie pniach, których korony ułożyły się symetrycznie w obie strony. **To:**

- a) Dęby — **L**
- b) Buki — **Ł**
- c) Sosny — **Z**

Po chwili wędrowki wracamy na starą trasę, czyli do miejsca, gdzie poprzednio skręciliśmy w dół zielonym szlakiem rowerowym. Za rozgałęzieniem nie skręcamy jednak w lewo niebieskim szlakiem, ale idziemy prosto wzdłuż ścieżki wokół granic rezerwatu przez nieduży wąwóz. W tym, że idziemy dobrze, utwierdza nas tablica z nazwą rezerwatu oraz druga, wskazująca drogę do mogiły. **Znajduje się na niej cytat z:**

- a) Adama Mickiewicza — **Y**
- b) Juliusza Słowackiego — **E**
- c) Cypriana Kamila Norwida — **A**